WARSZAWA, WTOREK 26 MARCA 1946 R. (A)

Cena numeru 2 złote

NR. 84 (484)

ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kier. Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61

Ciotka z PSL

Sytuację, w której znalazło się PSL po zerwaniu rokowań w sprawie bloku wyborczego, nazwaliśmy swego czasu impasem. Wskutek swojej decyzji partia ta bowiem znalazła się faktycznie poza obrębem życia politycznego, które toczy się dalej naprzód, niezależnie od takich czy innych humorów jej przywódców. Nic więc dziwnego, iż ten rozwój sytuacji nie przynosi PSL-owi nic poza rozczarowaniami i klęskami.

Megalomania PSL została ukarana przede wszystkim szeregiem niepowodzeń na terenie wsi. Stronnictwo, które w swych dyktatorskich zapędach zażądało dla siebie nie tylko całej reprezentacji chłopów polskich, ale także i części ludności miejskiej, bite jest tam, gdzie leży rzekomo jego siła. Okazuje się, że nie tylko nie ma ono żadnych uzasadnionych praw do reprezentowania ludności miast, ale że także i chłopi w swojej masie nie darzą zaufaniem grupy pana Mikołajczyka. Zaczęło się od Zjazdu Samopomocy Chłopskiej, który w sposób niewybredny i mało parlamentarny, ale bardzo dobitny dał wyraz swemu stosunkowi do przywódców PSL. Podobnie stało się ze Zjazdem Chłopów Socjalistów, który nie był coprawda żadnym nowym odkryciem wpływów PPS na wsi, ale który tylko przypomniał, jak głęboko zakorzenione tam są tradycje polityczne naszej Partii.

Jednocześnie zawodzą także rachuby miejskie PSL-u, a przede wszystkim rachuby na wyłuskanie, z któregokolwiek ze stronnictw demokratycznych najmniejszej choćby grupki, która by poszła z p. Mikołajczykiem w jego samotnym marszu wespół z reakcją, w marszu ku nicości politycznej. Kokietowanie pepesowskiego Krakowa zakończyło się wraz z konferencją wojewódzką PPS i z ogłoszeniem znanego artykułu tow. Drobnera. Poczym „Gazeta Ludowa" nabrała wody w usta. Nie są też nieważne fakty, stwierdzające odmienność stanowiska poszczególnych kół i działaczy terenowych PSL, zdecydowanie i otwarcie wypowiadających się przeciw polityce Naczelnego Komitetu Wykonawczego.

— — — — —

„Gazeta Ludowa" więc formułująca ideologię rozłamu w obozie demokratycznym i usiłująca uzasadniać taktykę p. Mikołajczyka, przypomina obecnie starą ciotkę, która siedzi na kanapie i ma za złe — ze względu na swój podeszły wiek i stan zdrowia, podczas gdy inni działają i robią swoje. Takie też opinie starej ciotki wypowiada „Gazeta" w sprawie Zjazdu Chłopów Socjalistów, który w ogóle bardzo jej się nie podobał. No bo oczywiście: i chłopi, i socjaliści, i kolor czerwony, który bardzo starszą panią razi; ogranicza się więc do podchwytywania pewnych szczerych wypowiedzi delegatów — a zabierało ich głos sześćdziesięciu siedmiu — w sprawie konkretnych bolączek i potrzeb wsi. „Gazeta Ludowa" jest skwaszona i zazdrosna. Potrzebom wsi daje wyraz „Robotnik", dał im wyraz Zjazd zorganizowany przez PPS, a o tym wszystkim ona sama milczy stale, poświęcając się wyłącznie złośliwostkom, dowcipkom i gierkom politycznym, dbająca przede wszystkim o poklask klientów z okolic „Polonii".

— —

W sposób niezwykle ciekawy i charakterystyczny pismo to reaguje na zjazdowe przemówienie inauguracyjne tow. min. Świątkowskiego, pisząc o nim, że jej „nie interesuje". A przypomnieć trzeba, że tow. Świątkowski, zarysowując porządek dzienny Zjazdu, mówił o kwestiach następujących: pomoc ofiarom wojny na wsi, kwestia podziału gruntów na Ziemiach Odzyskanych, zorganizowanie spółdzielni zbytu i zakupu towarów rolnych i przemysłowych, zagospodarowanie przez Związek Samopomocy Chłopskiej resztówek, odbudowanie przemysłu rolnego, komasacja i uzupełnienie gruntów rozdrobnionych, mechanizacja i elektryfikacja wsi, kwestia zasiewów i kwestia odbudowy 300.000 zagród wiejskich. Jedyny polityczny akcent tego przemówienia — to był akt złożenia hołdu wszystkim poległym w walce z okupantem socjalistycznym działaczom chłopskim. To są kwestie, które naczelnego organu PSL „nie interesują".

Cóż więc dziwnego, iż wobec tak ograniczonego horyzontu stronnictwa, które przez nieporozumienie zapewne nosi jeszcze nazwę ludowego, umacnia się ono coraz bardziej w pozycji, która stoi nazewnątrz obecnego życia wsi, a może i życia społecznego i politycznego Polski w ogóle.

ZBIGNIEW MITZNER

Już budzą się nadzieje niemieckiego odwetu

Uwaga na Ziemie Zachodnie

(KORESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA")

Norymberga, w marcu.

Warto zanotować już dzisiaj fakt pozornie oczywisty: że gdy napotkamy w prasie niemieckiej — a napotykać będziemy coraz częściej! — zwrot „prowincje wschodnie", to mowa będzie o tych terenach, które u nas, w Polsce, nazywa się „Ziemiami Zachodnimi".

Bo tak już geografia rozstrzygnęła, że tam, gdzie dla Niemców leży „Wschód", tam dla nas jest „Zachód"

Tego faktu nie zmienimy! Nie zmienimy też faktu, że Niemcy uważać będą Pomorze Zachodnie wraz ze Szczecinem i Śląsk Opolski wraz z Wrocławiem za „zagrabione" przez nas tereny. Na to musimy być przygotowani! I nie możemy mieć co do tego żadnych wątpliwości!

Bo czyż można mieć co do tego jakieś wątpliwości, skoro już dziś, w dziewięć miesięcy po bezprzykładnej klęsce państwa hitlerowskiego, w pobitych i okupowanych przez 4 zwycięskie mocarstwa Niemczech, ukazują się takie artykuły, jak ten, który wydrukowało niemieckie pismo „Weser-Kurier" w n-rze 17 z dnia 27.II.1946 r.

Wstępny artykuł tego pisma nosi tytuł „Der Zwang zum Export" — „Przymus eksportu" — i zajmuje się niewinnymi na pozór rozważaniami gospodarczymi i ekonomicznymi na temat obecnej sytuacji Niemiec. W tych ściśle fachowych wywodach znajdujemy jednak parę zdań, które są dla Polski bardzo interesujące.

Autor stwierdza, że Niemcy przed wojną nigdy nie mogły uzyskać niezależności gospodarczej, jeżeli chodzi o wyżywienie swojej ludności i samowystarczalność rolniczą. Zapytuje więc konsekwentnie:

„Jakże to będzie możliwe dziś, gdy nam zabrano wschodnie prowincje, które stanowiły spichlerz Rzeszy? Gdy na zmniejszonej przestrzeni stłacza się także i te miliony ludności, które zamieszkiwały utracone prowincje".

Dotychczas wszystko w porządku — zdawałoby się. Po prostu spóźnione żale nad przesądzonymi stratami wojennymi, skonstatowanie faktu dokonanego.

Lecz nie!

Po długich, kilkudziesięcio-wierszowych rozważaniach, które wskazują na krytyczne położenie gospodarcze dzisiejszych Niemiec, które dowodzą, że Niemcy stoją przed koniecznością importu środków żywnościowych, nie mając możliwości ich zakupienia (wobec ograniczeń dotyczących przemysłu niemieckiego, braku surowców i wielkich ciężarów reparacyjnych), autor daje wyraz swym pobożnym życzeniom w sposób następujący:

„Możemy więc tylko dojść do niewzruszonego postanowienia, by nie tracić nadziei i sił żywotnych naszego narodu. Ludzkie postanowienia są zmienne, a przemoc faktów dokonanych przez człowieka nie ostoi się na dłuższą metę. Ufamy, że zwycięskie potęgi nie zechcą i nie będą mogły uchylić się od odpowiedzialności, jaką wzięły na siebie przez oderwanie wschodnich prowincji i wypędzenie milionów Niemców".

Powtarzam raz jeszcze, ku pamięci! Do tego rodzaju wniosku doszedł senator dr Apelt (jaki senator? jakiego parlamentu?) w swoich rozważaniach umieszczonych we wstępnym artykule pisma niemieckiego, ukazującego się w Bremie (strefa amerykańska) na podstawie licencji nr 11 amreykańskich władz okupacyjnych — „Weser-Kurier", z dnia 27 lutego. Roku Pańskiego 1946 — inaczej mówiąc: w dziewiątym miesiącu okupacji Niemiec po drugiej wojnie światowej, przegranej przez hitlerowską Rzeszę.

KAROL MAŁCUŻYŃSKI

—o—

Porozumienie w sprawie irańskiej

Ewakuacja wojsk radzieckich z Persji nastąpi w najbliższych tygodniach

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi, że ewakuacja wojsk radzieckich, znajdujących się w Iranie w okręgach Meszhed, Szahruda i Semnana, rozpoczęta w dniu 2 marca 1946 r. została już zakończona. Po porozumieniu z rządem irańskim ewakuacja pozostałych wojsk radzieckich rozpoczęła się 24 marca b. r. Dowództwo radzieckie w Iranie przewiduje, że całkowita ewakuacja wojsk radzieckich z Iranu może być zakończona w ciągu 5 — 6 tygodni, jeśli nie zajdzie nic nieprzewidzianego.

LONDYN (PAP). Premier irański Es Sultaneh zaprzeczył pogłoskom, iż ma zamiar zrezygnować ze swego stanowiska. Mówiąc o sprawie oświadczenia generalissimusa Stalina na temat ONZ, premier Sultaneh oznajmił, że również zapatruje się na te kwestie bardzo optymistycznie.

Delegacja KCZZ powróciła z Moskwy do Warszawy

(SAP). W niedzielę powróciła z Moskwy do Warszawy delegacja KCZZ z przewodniczącym generalnym sekretarzem tow. Kazimierzem Rusinkiem na czele.

Przed odjazdem, kierownik delegacji KCZZ tow. Rusinek wygłosił następujące przemówienie: „Delegacja Polskich Związków Zawodowych, po miesięcznym pobycie w Moskwie, Leningradzie, Stalingradzie i Soczi wraca do Kraju. Żegnamy narody ZSRR i Was, przedstawiciele Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wzruszeni Waszą serdecznością i Waszą życzliwością. Wracamy bogaci we wrażenia i uzbrojeni w materiał prawdy o Zw. Radzieckim. Przekażemy naszemu krajowi Wasze uczucia szczerej i niekłamanej przyjaźni.

Pozwólcie, że imieniem delegacji pożegnam Was okrzykiem: „Niech żyje szczera i nierozerwalna przyjaźń w rodzinie Słowian"! „Niech żyje i umacnia się sojusz między narodami ZSRR, a demokratyczną i suwerenną Polską. Niech żyje generalissimus Stalin"!

Marszałek Tito w Pradze

PRAGA (PAP). Marszałek Tito w towarzystwie premiera czechosłowackiego złożył wizytę prezydentowi Beneszowi. Prez. Benesz serdecznie powitawszy marsz. Tito w rozmowie z nim powiedział m. in.: „Obydwa nasze narody przeszły przez straszne piekło niemieckiej okupacji i przez piekło niemieckiej brutalności, jednakże wykazały one niezwykłą siłę oporu i wielkie bohaterstwo". Następnie prez. Benesz udekorował marszała Tito orderem „Lwa Zwycięstwa" I klasy.

Dziękując prezydentowi Beneszowi marsz. Tito wyraził nadzieję, że obydwa państwa będą żyły w przyjaźni.

UNRRA proponuje wprowadzić kartki żywnościowe na całym świecie

LONDYN. Na ostatnim posiedzeniu UNRRA w Atlantic-City ustępujący prezydent UNRRA — Herbert Lehmann wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie racjonowania w całym świecie tych artykułów żywnościowych, których brak odczuwa się szczególnie dotkliwie. Były burmistrz Nowego Jorku La Guardia, wybrany na miejsce ustępującego prezydenta, poparł wniosek, w którym Lehmann domaga się wznowienia systemu przydziałów w Stanach Zjednoczonych.

Po powrocie do Wielkiej Brytanii z Waszyngtonu brytyjskiego ministra wyżywienia — sir Ben Smitha, spodziewana jest debata w Izbie Gmin w sprawie ewentualnych dalszych ograniczeń spożycia w kraju.

Z Holandii nadeszła wiadomość, iż racje chleba zostały tam zmniejszone o 14 procent.

Harriman ambasadorem w Londynie

NOWY JORK (PAP). B. ambasador amerykański w Moskwie Harriman zostanie ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Londynie. B. ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Winant, otrzyma stanowisko reprezentanta Stanów Zjednoczonych przy Radzie Ekonomicznej i Socjalnej ONZ.

Tylko prawica i liberałowie stają do wyborów w Grecji

LONDYN (PAP). Do wyborów w Grecji staje 16 list. Wszystkie te partie są prawicowe, z wyjątkiem republikańskiej partii liberalnej, której przewodniczącym jest premier Sofuklis. Partia ta należy do centrum.

Partie prawicowe podzieliły się na 2 bloki: 1) Blok monarchistów, które mu przewodniczy gen. Gomatas, 2) Unia narodowa, na której czele stoi b. premier Sofokles Venizelos i Organizacja Hitosów, która uchodzi za partię polityczną, chociaż uzbrojone bandy, działające pod ich sztandarem, są nielegalne, wystawiła około 50 kandydatów. Partia prawicowa „metaxistów", oznajmiła w ostatniej chwili, że nie weźmie udziału w wyborach.

—o—

Ujęcie gen. Michajłowicza

BELGRAD (PAP). Na posiedzeniu gabinetu jugosłowiańskiego minister spraw wewnętrznych Rankowicz oświadczył, iż przywódca czetników gen. Michajłowicz został ujęty 13-go marca b. r.

Manifestacja na rzecz bloku wyborczego

Wielki wiec pięciu stronnictw w Toruniu

TORUŃ (SAP). Dnia 23 b. m. odbył się w Toruniu wielki wiec poselski, zwołany przez PPS, PPR, Str. Ludowe, Str. Demokratyczne i Str. Pracy.

W imieniu PPS przemawiał prezydent m. Torunia tow. poseł W. Dobrowolski, w imieniu PPR tow. poseł płk. Alster, w imieniu Str. Pracy — wicewojewoda pomorski — Felcza, oraz przedstawiciele Str. Ludowego i Str. Demokratycznego.

Na wiecu, który zgromadził ponad 2.500 osób uchwalono jednomyślnie: przeciwstawić się rozbijackiej robocie reakcji w kraju i zagranicą, popierać w całej rozciągłości politykę rządu i pójść we wspólnym bloku wyborczym.

—o—

Polsko-radziecka umowa lotnicza

MOSKWA (PAP). W Moskwie zakończyły się rokowania między przedstawicielami rządu ZSRR a delegacją Rządu Polskiego na temat organizacji połączenia lotniczego. Podpisana umowa przewiduje eksploatację linii lotniczych Moskwa — Warszawa, Moskwa — Warszawa — Berlin i Warszawa — Berlin. Umowa przewiduje również udzielenie przez ZSRR pomocy technicznej cywilnemu lotnictwu Polski.

„Aby ani jeden chłop nie poszedł na reakcyjne podwórko"

Przemówienie tow. Premiera na zakończenie Zjazdu Chłopów-Socjalistów

(SAP). Podajemy fragmenty przemówienia tow. premiera Osóbki-Morawskiego, wygłoszonego na zakończenie dyskusji na zjeździe chłopów-socjalistów.

Słyszeliśmy tu — mówił m. in. tow. Premier — głosy, domagające się dopuszczenia chłopów do wszystkich organizacji od góry do dołu. Jest to bardzo słuszne. Sami zdajemy sobie sprawę, że ktokolwiek chciałby uszczęśliwić chłopów, nie znając stosunków na miejscu, raczej by ich unieszczęśliwił. Dlatego chcemy i dążeniem naszym jest, aby tak, jak robotnicy, również i chłopi byli reprezentowani na wszystkich stanowiskach w Państwie. Zjazd dostarczył nam i ujawnił szereg ciekawych ludzi. W Polsce byłoby lepiej, gdyby kadry naszych kierowników, administratorów i organizatorów były lepsze i liczniejsze. Do 1939 r. nie mogliśmy wychować takich kadr, gdyż posady państwowe zarezerwowane były dla tych, którzy wyznawali ideologię sanacji i Ozonu. Przejęliśmy władzę w Polsce, nie mając dostatecznej ilości wyszkolonych kadr kierowniczych. Dlatego dążymy, aby wszystko, co jest zdrowe i co ma entuzjazm budowania nowej Polski, wciągnąć do wspólnej pracy. Zjazd dzisiejszy dowiódł, że są na wsi ludzie, którzy chcą i mogą budować nową Polskę. Tych ludzi ściągniemy do siebie, obsadzimy nimi stanowiska starostów, burmistrzów, kierowników urzędów ziemskich itd.

Mówiono tu o niskim poziomie zdrowotności na wsi. Pod tym względem było źle przed wojną, a dziś jest jeszcze gorzej na skutek zniszczeń wojennych. Będziemy dążyć jednak do tego, aby tak, jak przeprowadziliśmy reformę rolną i nacjonalizację przemysłu, urzeczywistnić bezpłatną oświatę na wsi i lecznictwo.

Mówiono tu też o świadczeniach rzeczowych. Jest to i musi narazie pozostać złem koniecznym. Będziemy szczęśliwi, jeżeli uda nam się te świadczenia w najbliższej przyszłości skasować.

Chciałbym, aby zjazd ten pozostawił trwałe korzyści. Aby zjazd pozostawił trwały ślad i pożytek, to musimy z niego wyciągnąć wnioski organizacyjne. Mówiono o tym, że PPS miała i ma duże wpływy na wsi. To nie jest wszystko. Trzeba te wpływy ująć i w razie potrzeby przy wyborach wykorzystać. Dokonać tego będziemy mogli przez rozbudowę sieci naszej organizacji. Budujemy naszą Partię nie tak, jak budowano przed wojną, że troszczono się głównie o wielkie ośrodki robotnicze. Dotychczas przy PPS była tylko skromna komórka, która się zajmowała sprawami wsi — Wydział Wiejski PPS. To za mało. Musimy stworzyć Centralny Wydział PPS. Tak, jak mamy Radę Gospodarczą, Radę Kulturalną, musimy wybrać na dzisiejszym zjeździe Naczelną Radę Chłopów - Socjalistów (oklaski). W ten sposób stworzymy coś w rodzaju drugiego ramienia PPS, która odtąd składać się będzie z robotników w miastach i chłopów na wsi pod jednym sztandarem PPS. Apeluję, abyście poszli w teren i organizację naszą uczynili jeszcze potężniejszą, aby ani jeden chłop nie przeszedł na reakcyjne podwórko. Wszystkich radykalnych chłopów przyjmiemy do naszej organizacji i zapewniamy Was, że będziemy walczyć lepiej, niż PSL o interesy chłopów.

Chłopi socjaliści goscmi tow. Premiera

Dokoła przyjęć w pałacu Prezydium Rady Ministrów zaczyna już narastać nowa tradycja — prostoty i bezpośredniego stykania się ze społeczeństwem, w miejsce przedwojennej sztywnej, wystrojonej, niebotycznie dalekiej od zwykłego obywatela nudy.

— Czujcie się tu jak gospodarze, jesteście tu gospodarzami — mówi Premier niejednokrotnie do swych gości, którymi są robotnicy, chłopi, młodzież, czy znów innym razem najmłodsi obywatele Polski — dzieci.

Salony Rady Ministrów znów rozświetliły się onegdaj — tego wieczoru na cześć miłych gości stolicy — Chłopów Socjalistów odbywających w Warszawie swój pierwszy powojenny zjazd. Liczne rzesze zapełniły sale. Nastrój wieczoru był nieprzymuszony, swobodny, wesoły.

Wśród zaproszonych gości prócz uczesników zjazdu znalazły się i dziewczęta z OM TUR, które ożywiały tłum swymi niebieskimi bluzeczkami i swym śpiewem urozmaicały program wieczoru.

Gorąco oklaskiwano piosenki w wykonaniu ob. Bredniakówny, z przyjemnością słuchano orkiestry Polskiego Radia. Jako goście honorowi przybyli min. tow. Matuszewski gorąco witany przez obecnych, tow. min. Kaczorowski, tow. wicemin. Berman, tow. wicemin. Bieńkowski i inni.

Kulminacyjnym momentem wieczoru było rozdanie orderów zasłużonym działaczom.

Niektóre momenty tej uroczystości były niezwykle wzruszające. Twarde, spracowane dłonie ściskały serdecznie rękę tow. Premiera przypinającego ordery do wyszarzałych, zniszczonych kurtek.

— 30 lat w służbie socjalizmu tow. Premierze — wyrywa się z ust jednego z nagrodzonych.

— Jak walczyłem w partyzantce tak i teraz nie ustanę... — zapewniał inny towarzysz.

— Zwycięstwa naszego nie oddamy — pada znów z innych ust twarde i mocne słowo.

— Robiło się co można i będę dalej robić — po prostu zapewniał stary bojownik chłopskiej sprawy.

Po rozdaniu odznaczeń tow. Łotowski w gorących słowach dziękuje w imieniu wyróżnionych działaczy. Wiwatom i okrzykom na rzecz tow. Premiera nie było końca.

Odznaczeni działacze

Za wybitne zasługi dla sprawy Niepodległości Polski oraz dzieła przebudowy społecznej i gospodarczej wsi następujący działacze wiejscy PPS odznaczeni zostali przez tow. Premiera Osóbkę-Morawskiego w imieniu Prezydenta KRN:

Złotym Krzyżem Zasługi:

Turek Tadeusz, Niemyski Stanisław, Ładkowski Zygmunt, Krogulec Leon, Socha Grzegorz, Baraniak Józef, Kępczyński Wincenty, Kirsnowski Brunon, Mikołajewski Bronisław oraz Pochmara Jan.

Srebrnym Krzyżem Zasługi:

Wojdłowski Tadeusz, Błaszczyk Jan, Machnik Bronisław, Żelazny Czesław, Łotocki Jan, Barański Bolesław, Witkowski Jan, Sokół Bolesław, Żychowicz Antoni, Grabowski Aleksander, Koliński Leon, Krysiak Wojciech, Biszko Aleksander, Tatara Andrzej, Tracz Józef, Czerwonka Wacław, Barławski Karol, Wojtysiak Franciszek, Kula Marian, Szczepaniak Józef.

Bronzowym Krzyżem Zasługi:

Dwiniakiewicz Roman, Stypułkowski Jan, Wojtowski Alfons, Stankiewicz Edmund, Zatoński Mieczysław, Białkiewicz Marian, Kosowski Walenty, Pragnący Jan, Madaliński Jan, Leszczyński Jan, Stręk Jan, Skoronóg Mieczysław, Geracki Antoni, Lorek Adam, Luterek Władysław, Mitrut Tadeusz, Karwowski Franciszek, Wasilewski Władysław, Ulman Alfred, Lipiec Stanisław, Wiśniewski Kazimierz, Furmanek Teofil, Rutka Jan, Podczaszy Józef, Wasiak Wojciech, Chruściel Jan, Beściak Franciszek, Olko Władysław, Bogusz Stanisław, Lipiec Tadeusz.

Oświadczenie ministra W. Rzymowskiego

w związku z przemówieniem min. Bevina

W związku z licznymi komentarzami, jakimi prasa krajowa i zagraniczna opatrzyła niektóre ustępy przemówienia min. Bevina w sprawie oddziałów Wojska Polskiego za granicą, korespondent PAP zwrócił się do ministra Rzymowskiego z zapytaniem:

— Czy uchwały konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie w dniu 11 lutego 1945 r. dały któremukolwiek z Rządów sojuszniczych jakieś specjalne uprawnienia do ingerowania w wewnętrzne sprawy polskie, jak to wynikało z jednego ustępu ostatniego przemówienia min. Bevina?

— Uchwały jałtańskie — oświadczył w odpowiedzi min. Rzymowski — dotyczyły w sprawie Polski jedynie następujących zagadnień:

a) utworzenia Rządu Jedności Narodowej;

b) uznania go przez rządy sojusznicze;

c) stwierdzenie, że w Polsce winny być przeprowadzone wybory;

a) omówienia sprawy wschodnich i zachodnich granic Polski.

O żadnej kontroli naszego życia państwowego przez któregokolwiek z naszych sojuszników nie ma naturalnie w dokumencie ani słowa.

Pragnę przy okazji nadmienić, że witam z radością zapowiedzianą przez ministra Bevina likwidację zagadnienia oddziałów Wojska Polskiego za granicą. Rad jestem niezmiernie, że aczkolwiek po tak długim czasie, rząd brytyjski podzielił jednak niezmienne od początku stanowisko Rządu Jedności Narodowej, dające się streścić w jednym zdaniu: nie mogą istnieć nigdzie na świecie oddziały Wojska Polskiego nie podporządkowane Naczelnemu Dowództwu W. P.

Międzynarodowy Tydzień Młodzieży rozpoczęty

Ob. Prezydent Bierut i tow. Premier Osóbka-Morawski przyjęli defiladę organizacji młodzieżowych

SAP. W ramach uroczystości Tygodnia Młodzieży w niedzielę o godz. 13-ej odbyła się defilada organizacji młodzieżowych przed gmachem Prezydium Rady Ministrów. Defiladę przyjęli ob. Prezydent Bierut i tow. Premier Osóbka - Morawski w towarzystwie ministrów tow. Bermana, ob. Putka i Wycecha. Na stopniach gmachu Prezydium Rady Ministrów za Prezydentem, Premierem i członkami Rządu ustawiły się poczty sztandarowe organizacji młodzieżowych.

Barwnym wężem, w zwartym szyku przemaszerowały organizacje OM TUR, ZWM, WICI, Harcerstwa, ZMD oraz młodzież szkolna. Dziewczęta i chłopcy równym krokiem mijają trybunę. Co chwila rozlegają się gromkie okrzyi na cześć Prezydenta ob. B'eruta itow. Premiera Osóbki - Morawskiego.

Słychać werble bębnów. Zwarte szyki harcerzy mijają trybunę. Do ob. Prezydenta podchodzi harcerz i melduje koniec defilady. Uroczystość skończona. Rozśpiewane oddziały roznoszą młodzieńczą piosenkę w różnych kierunkach Warszawy.

Tow. min. Matuszewski

na zebraniu TUR w Pruszkowie

(SAP). Wczoraj w Pruszkowie w udekorowanej pięknie sali Związku Zawodowego Kolejarzy odbyło się zebranie TUR, na które przybył tow. min. Matuszewski.

Po odegraniu kilku utworów przez świetną orkiestrę pruszkowskich kolejarzy i zagajeniu przez przewodniczącego miejscowego TUR tow. Gołębiowskiego, wchodzi na mównicę tow. min. Matuszewski. Tow. min. mówi o sytuacji społecznej w Polsce, naświetla zasady polityki gospodarczej — socjalistycznej i kapitalistycznej, wykazując różnicę między tymi kierunkami. Minister kończy swój referat przedstawieniem co by się działo w Polsce, gdyby reakcja doszła do władzy i podkreśla, że dla całego narodu polskiego jest tylko jedna droga możliwa do przyjęcia, droga, którą kroczy Rząd Jedności Narodowej.

Olbrzymie manifestacje w Krakowie

ku czci ofiar krwawych zajść 1936 roku

KRAKÓW (SAP). W dniu 23 bm. bryk, na zlecenie wojewody krakownifestacji mas robotniczych ku czci ofiar pamiętnych zajść krakowskich w roku 1936.

O godz. 12-ej syreny wszystkich fabryk, na zlecenie wojewody krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza, oznajmiły miastu początek manifestacji proletariatu „Czerwonego" Krakowa.

O godzinie 1-ej na rynku krakowskim zebrały się pod sztandarami PPS, PPR i klasowych związków zawodowych olbrzymie tłumy robotników Krakowa.

Trybunę zbudowaną u stóp Ratusza, otoczył las czerwonych sztandarów.

Do prezydium wielkiego wiecu zostali zaproszeni: tow. tow. Per z fabryki „Semperit", z PPS — dr Drobner, z PPR — Kłosiewicz, z OKZZ — Marek. Dowództwo okręgu wojskowego reprezentował płk. Hajdukiewicz, oraz tow. mjr. Gruda, wojewódzki komendant Milicji Obywatelskiej.

Tow. Per, przewodniczący zgromadzenia, udzielił głosu tow. dr Drobnerowi, który przemawiając imieniem PPS nakreślił tragedię dni marcowych 1936, przywołał przed oczy zebranych obraz tych chwil, gdy proletariat Krakowa postanowił strajkiem generalnym zaprotestować przeciwko barbarzyńskim metodom granatowych drabów sanacyjnego wesołka wojewody Switalskiego, przeciwko robotnicom i robotnikom fabryki „Semperit", którzy strajkiem okupacyjnym bronili swoich praw do życia.

Tow. dr Drobner podkreślił, że w owych dniach „czerwony" Kraków wykuł w ogniu walki jedność klasy robotniczej, która poczęta w krwi bohaterskich bojowników o prawa proletariatu doprowadziła do scementowania sił proletariatu polskiego, doprowadziła do stworzenia demokratycznego, ludowego Państwa Polskiego. Tow. dr Drobner zwrócił uwagę zebranych na okoliczność, że złamani dzisiaj i pozbawieni władzy kapitaliści różnymi sposobami starają się podkopać demokratyczny ustrój Rzeczypospolitej Polskiej.

Z kolei zabiera głos sekretarz wojew. PPR, tow. Kłosiewicz, który w swym przemówieniu podkreślił myśl twórczą polskiego proletariatu i nawiązując do sytuacji obecnej stwierdził, że proletariat „czerwonego" Krakowa, a z nim cały proletariat polski nie pozwoli reakcji odsunąć od władania państwem polskich robotników i chłopów.

Następnie zabrał głos przedstawiciel okręgu Wojsk. płk. Hajdukiewicz, który oświadczył w imieniu wojska polskiego, że dzisiaj nikt już nie wyda żołnierzowi polskiemu, żołnierzowi demokratycznej Armii Polskiej rozkazu zwrócenia broni przeciwko masom robotniczym.

Po przemówieniu płk. Hajdukiewicza olbrzymie tłumy robotników i pracowników Krakowa, które obliczano na 18 do 20 tys., uformowały się w pochód. Wkrótce Rynek Krakowski związał z cmentarzem Rakowickim olbrzymi wąż pochodu mas robotniczych Krakowa.

Na czele pochodu postępuje orkiestra tramwajarzy krakowskich, za nią przedstawiciele partyj, związków zawodowych, załoga fabryki „Semperit" oraz niezliczone tłumy robotników krakowskich pod sztandarami swych organizacji fabrycznych. Pochód, mimo rzęsistego deszczu dociera do bram cmentarza. Grób poległych otacza z jednej strony zwarty szpaler czerwonych sztandarów. Drugą stronę zajmuje kompania honorowa Milicji Obywatelskiej. Wśród uroczystej ciszy padają na groby poległych towarzyszy wieńce delegacji partyj politycznych, związków zawodowych oraz fabryk krakowskich. Kompania honorowa Milicji Obywatelskiej prezentuje broń.

Przedstawiciel KZZ tow. Marek, odczytuje tragiczną listę ofiar walki proletariatu Krakowa w roku 1936. Padają nazwiska: Jan Cieślik, Jan Jedrygat, Janina Krasicka, Andrzej Proc, Jan Szybiak, Jan Szwed, Piotr Wrona, Antoni Złobiński. Tow. Marek przypomina, że rok temu, proletariat Krakowa po oswobodzeniu miasta ślubował na grobach poległych za sprawę robotniczą towarzyszy, że nie ustanie w walce o swe ideały i nie dopuści do powrotu reakcji do władzy.

Następnie przemawiał tow. mjr. Gruda, który podkreślił, że dziś u grobu poległych bojowników o sprawę robotniczą, honorową wartę pełni oddział Milicji Obywatelskiej, której szeregi wypełnili przedstawiciele klasy robotniczej — robotnicy i chłopi. Tow. mjr. Gruda zapewnił imieniem szeregów Milicji Obywatelskiej, że awangarda zbrojna polskiego proletariatu nie dopuści do rozbicia władzy rzesz robotniczych, nie dopuści do powrotu tych wszystkich, których winą jest mogiłą 8-miu bojowników o sprawę wolności i socjalizmu. Na zakończenie podniosłej uroczystości zebrani odśpiewali Czerwony Sztandar i Międzynarodówkę, po czym w błyskających po dłuższej ulewie promieniach słońca rozeszli się, unosząc w sercach pamięć niezapomnianej potężnej manifestacji proletariatu „czerwonego" Krakowa.

„Wojna między USA a ZSRR jest nie do pomyślenia"

NOWY JORK (PAP). Przywódca partii republikańskiej, senator Vandenberg, wygłosił w stanie Michigan przemówienie, w którym oświadczył: „Wojna między Stanami Zjednoczonymi a Rosją jest nie do pomyślenia". Vandenberg, który był delegatem Stanów Zjednoczonych na Generalnym Zgromadzeniu ONZ w Londynie, sprzeciwił się zawarciu sojuszu anglo-amerykańskiego.

Manifestacyjny pogrzeb ofiar

reakcyjnych bandytów w Rybniku

Or-RYBNIK (SAP). W dniu 23 b. m. w Rybniku odbył się pogrzeb zamordowanych skrytobójczo: tow. Augustyna Buchalika, sekr. Powiat. Komitetu PPS w Rybniku i Stanisława Ćwikl'ńskiego, referenta Urz. Bezp. w Rybniku.

W pogrzebie wzięli udział wojewoda katowicki gen. Zawadzki, v.-wojewoda tow. Salcewicz, WK PPS z tow. Olesińskim na czele, przedstawiciele partyj politycznych, związków zawodowych i wojska.

Olbrzymi kondukt liczący kilkanaście tysięcy ludzi poprzedzały poczty sztandarowe oraz kompania honorowa Wojska Polskiego.

Nad grobem przemówił wojew. gen. Zawadzki, oświadczając, że wspólna mogiła, która kryje w sobie zwłoki członków PPS i PPR stanie się symbolem jedności i woli całej klasy pracującej w zwalczaniu morderców.

Tow. Olesiński przemawiając imieniem PPS podreślił konieczność nieubłaganej walki z reakcją, która w dążeniu do władzy nie przebiera w środkach. W imieniu PPR przemawiał tow. Baryła sekr. Komitetu Wojewódzkiego, oraz przedstawiciel U. B. i związków zawodowych.

Grób rozstrzelanych więźniów

na trasie marszu do Grossrosen

Na polach dworskich koło wsi Wirchów, gminy Kostołomy odkryto masowy grób więźniów obozów koncentracyjnych, w którym spoczywają zwłoki około 120 wymordowanych więźniów narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, polskiej i żydowskiej. Mieszkaniec wsi Wirchow Niemiec Griger zeznał, że widział, jak SS i capo pędzili przez wieś 6.000 więźniów od strony Wrocławia. Osłabionych i niezdolnych do marszu Niemcy rozstrzeliwali. Drugi grób, zawierający zwłoki 20 więźniów odkryto przy pomocy wskazówek, udzielonych również przez Niemca Wilhelma Gabela.

Ponieważ przez teren pow. Środa biegła w zimie 1944 - 45 trasa marszu więźniów z obozów na Górnym Śląsku do wielkiego obozu w Grossrosen, należy spodziewać się odkrycia dalszych grobów ofiar hitleryzmu.

W kilku wierszach

— Powrót Churchilla z Ameryki nastąpi w końcu bieżącego miesiąca. Po powrocie do Anglii zadecyduje on, czy pozostanie nadal przywódcą stronnictwa konserwatywnego.

— W związku z opuszczeniem przez wojska sowieckie wyspy Bornholm, koła szwedzkie wyrażają z tego powodu zadowolenie, przypominając jednocześnie, że Amerykanie dotychczas nie opuścili Islandii.

— Prezes Amerykańskiej Federacji Żydów w Nowym Jorku, dr Tennenbaum, udaje się do Polski. Pobyt jego w Polsce trwać będzie 2 miesiące.

— W Paryżu rozpoczął się proces oskarżonego o współpracę z Niemcami gen. Weyganda.

Deficyt budżetowy w Anglii

LONDYN (PAP). Przemawiając na zebraniu w Bradford wicepremier Morrison oświadczył, że w końcu bieżącego roku należy się liczyć z bardzo wielkim deficytem budżetowym. Minister wezwał wszystkich pracowników do wytężonej, energicznej pracy, gdyż jedynie praca może doprowadzić do osiągnięcia wyższego poziomu życia.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Przed mistrzostwami Polski w boksie
Warszawa zamierza odegrać poważną rolę
Opinia Sobkowiaka b. wice-mistrza Europy i mistrza Polski

Niewiele już dni dzieli nas od terminu walk o indywidualne mistrzostwa Polski w boksie, które odbędą się w dniach 4 — 6 kwietnia. Okazuje się, że Warszawa zamyśla odegrać w tych walkach niepoślednią rolę i czyni energiczne przygotowania, celem wywiezienia z Łodzi większej ilości tytułów mistrzowskich. W istocie, wobec nieskrystalizowanej jeszcze sytuacji w polskim pięściarstwie, wywołanej trudnościami natury organizacyjnej i niedawnym dopiero zjawieniem się na ringu wyibtnych, przedwojennych zawodników, trudno dziś stawiać horoskopy, który ze startujących okręgów uzyska najwięcej tytułów mistrzowskich na rok 1946.

Jeśli idzie o Warszawę, najsilniejsze bodaj zainteresowanie wywołuje wśród zwolenników boksu beniaminek stolicy, najmłodsza sekcja bokserska Kolejowego Klubu Sportowego „Orzeł". Sekcja bokserska KKS „Orzeł" powstała dopiero w bieżącym roku, a pierwszy start o mistrzostwo okręgu warszawskiego przyniósł jej 4 tytuły mistrzowskie, zdobyte przez Sadłowskiego. Sobkowiaka, Czortka i Lisowskiego. W tydzień później bokserzy KKS „Orzeł" w ciężkiej walce z b. drużynowym mistrzem Polski „Wartą" uzyskują wynik nierozstrzygnięty 8:8, przyczym Czortek został wyraźnie skrzywdzony przez sędziów.

Chcąc się dowiedzieć bliższych szczegółów o planach i przygotowaniach warszawskich pretendentów do tytułów mistrzowskich, sprawozdawca „Robotnika" udał się do sali treningowej KKS „Orzeł" mieszczącej się w gmachu przy ul. Skaryszewskiej Nr 8. Na treningu znajdowała się właśnie cała drużyna z mistrzami na czele, ćwicząc solidnie pod troskliwym okiem trenera klubowego ob. Wrzoska.

Korzystając z przerwy w ćwiczeniach, wdajemy się w rozmowę z ob. Sobkowiakiem b. wicemistrzem Europy i mistrzem Polski, który chętnie udziela odpowiedzi na zadawane mu pytania:

— Jak ob. z Waszą kondycją fizyczną, czy już powracacie do swojej formy?

— O tak, z tygodnia na tydzień czuję się lepiej i pewniej. Solidny trening robi swoje.

— Jak typujecie wynik mistrzostw w Łodzi?

— Zawody o mistrzostwo to zwykle loteria. Nic pewnego nie da się powiedzieć, bo nigdy nie jest wykluczona niespodzianka, jakieś potknięcie się lub niedyspozycja.

— Niemniej jednak moglibyście wypowiedzieć wasze osobiste zdanie na temat wyników. Niewątpliwie macie swój pogląd, tym bardziej, że dobrze znacie zawodników i ich możliwości?

— Jeżeli czytelnicy „Robotnika" chcą poznać mój pogląd osobisty, to proszę. W wadze muszej, wobec przejścia Czarneckiego (Łódź) do wagi koguciej, za najpoważniejszego pretendenta do tytułu mistrzowskiego uważam żywiołowego gdańszczanina Sowińskiego. W wadze koguciej, z wszystkich przeciwników swoich, znam tylko Czarneckiego. Sądzę, że w obecnej mojej dobrej formie uda mi się obronić tytuł mistrzowski. W wadze piórkowej nie wydaje mi się, aby Czortek komukolwiek uległ, wierzę, że uzyska zwycięstwo i to w dobrej formie. W wadze lekkiej typuję Woźniakiewicza (Łódź), w półśredniej Gradkowskiego (Śląsk), w średniej niezawodnego Kolczyńskiego (Warszawa) w półciężkiej Szymurę (Poznań), który ciągle jeszcze nie ma odpowiedniego rywala i w wadze ciężkiej Klimeckiego (Poznań).

— A zatem Warszawa liczy na trzech mistrzów?

— To jest minimum tego czego się spodziewamy. Jeśli szczęście dopisze, to może i czwarty tutuł nam się dostanie. Zarówno my z KKS „Orzeł", jak i nasi najgroźniejsi przeciwnicy, warszawscy pięściarze KS „Grochów", poważnie przygotowujemy się do mistrzostw łódzkich, gdyż chcemy dla stolicy zdobyć zaszczytne tytuły.

— Czy w tym roku odbędą się również drużynowe mistrzostwa bokserskie?

— Nic dotąd o tym nie wiadomo. Raczej nie, gdyż nie zostały jeszcze pokonane trudności organizacyjne, lokalowe, komunikacyjne itd. Chcielibyśmy rozegrać mecz z naszym najgroźniejszym przeciwnikiem stolicy z KS „Grochów", celem wyłonienia „moralnego" mistrza drużynowego stolicy.

Ltn.

PIERWSZY MIĘDZYNARODOWY MECZ BOKSERSKI W WARSZAWIE

W najbliższy czwartek tj. dn. 28 bm. odbędą się w Warszawie pierwsze po wojnie Międzynarodowe Zawody Sportowe. KKS „Orzeł" zakontraktował bawiącą w Polsce najlepszą drużynę pięściarską Czechosłowacji „Aso" z Ołomuńca, posiadającą w swym składzie 4-ch reprezentantów państwowych. Sensacyjne zawody z „Orłem" dadzą okazję Czortkowi do rewanżu z Nawratilem, z którym przegrał w Pradze na punkty.

Warszawa-Pomorze 8:8
Burzliwe protesty publiczności

Zawody międzyokręgowe Warszawa — Pomorze zapowiedziane z udziałem mistrzów obu okręgów wywołały w stolicy duże zainteresowanie. W YMCA zebrało się wczoraj 3000 widzów, wśród których spory procent stanowiła płeć piękna. Okazuje się, że niewiasty przychodzą nie tylko dla towarzystwa swoich panów, ale na równi z płcią męską żywo interesują się przebiegiem walk. Gdy sala rozbrzmiewała okrzykami „bujda", „lipa" lub „sędzia kalosz" poczesne miejsce w tym chórze zajmowały kobiety, odcinając się wyraznie sopranami od barytonów i basów.

Wczoraj wyjątkowo widownia silnie demonstrowała. Już na wstępie podczas prezentacji drużyn okazało się, że Pomorze wystawia ekipę z 6-u zawodników. Brak wagi średniej i ciężkiej. Fakt powyższy wywołał pierwszą burzliwą demonstrację. Publiczność zwłaszcza jeżeli składa się ze świata pracy ,i gdy zdobywa się na opłacenie biletów wstępu (80 — 150 zł) domaga się słusznie występu zapowiedzianych zawodników. Ten fakt będą musieli uwzględnić w przyszłości organizatorzy imprez sportowych, o ile reflektują na masową frekwencję publiczności.

Druga większa demonstracja przeplatana zbiorowym gwizdem skierowana była przeciwko sędziemu ringowemu ob. Suchardzie, który w ostatniej walce w wadze półciężkiej Stockiego (Pomorze) z Włosłowskim (Warszawa) zdaniem widowni nie przerwał walki po drugim upadku Włosłowskiego na deski dopuszczając niepotrzebnie do trzeciego ciosu zakończonego utratą przytomności przez Włosłowskiego. Z 6-u rozegranych walk (2 walkowery) tylko dwie mogły zadowolić zwolenników i znawców boksu. Pierwsza z nich to walka Małeckiego (Warszawa) z Różnowskim (Pomorze) prowadzona na wysokim poziomie technicznym i druga Selmy (Warszawa) z Wiklińskim (Pomorze). Warszawianin twardy i opanowany nie wytrzymał silnych seryjnych ciosów ruchliwego i szybkiego pomorzanina i po ładnej walce uległ mu na punkty.

Wyniki walk były następujące: W wadze muszej Patora (Warszawa — Grochów) po widocznej przewadze we wszystkich rundach odniósł zwycięstwo na punkty nad Borowiczem (Pomorze). W koguciej Sadłowski (Warszawa — Orzeł) po zażartej walce z przytomnie broniącym się Jóźwiakiem (Pomorze) wygrał na punkty. Walkę w wadze piórkowej między Małeckim (Warszawa — Społem) a Różnowskim (Pomorze) z powodu nadwagi Małeckiego uznano za towarzyską. Widoczna przewaga atakującego bez przerwy Małeckiego, który celnie lokował ciosy w przeciwnika zmusiła Różnowskiego do poddania się przed końcem drugiej rundy. Dwa punkty przyznano Pomorzu. W lekkiej Sowiński (Pomorze) pokonał na punkty Łukasiewicza (Warszawa — Grochów). W półśredniej Wikliński (Pomorze) po pięknej i emocjonującej walce z Selmą (Warszawa — Skra) zwyciężył na punkty. W średniej ogłoszono walkower na korzyść Warszawy z powodu niezjawienia się przeciwnika. W ostatniej rozegranej walce w wadze półciężkiej zwyciężył Stocki (Pomorze) przez k. o. Operując silnymi ciosami w pierwszej rundzie posłał swego przeciwnika Włosłowskiego (Warszawa — Orzeł) trzykrotnie na deski. W tej walce zdaniem widowni Włosłowski już po drugim upadku stracił zdolność do dalszej walki, czego nie zauważył sędzia i dlatego widownia tak ostro reagowała. W wadze ciężkiej ogłoszono walkower na korzyść Warszawy. Wskutek powstałego na sali tumultu nie ogłoszono ogólnego wyniku zawodów.

Sędziował w ringu ob. Sucharda. W kolegium punktowym zasiadali ob. ob. Pasturczak i Galicki z Warszawy oraz Rozmarynowski z Pomorza.

Ltn.

Katowice biją Brno 9:5 w boksie

BRNO (PAP). Trzeci występ pięściarski reprezentacji Katowic w Czechosłowacji zakończył się podobnie jak w Pardubicach sukcesem. Spotkanie zespołu śląskiego z silną reprezentacją Brna, przyniosło zwycięstwo Katowicom w stosunku 9:5.

Boks w Lublinie

LUBLIN. Dziś gościła tutaj drużyna bokserska „Zjednoczenie" z Łodzi, która rozegrała mecz z drużyną WKS „Lublinianka", zakończony zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:4.

Kluby robotnicze na Śląsku otrzymały pomoc finansową

KATOWICE (PAP). Zarząd Śląskiego R. S. K. O. postanowił przyjść z pomocą klubom robotniczym przez udzielenie im subwencji w kwocie po kilkanaście tysięcy złotych. Obecnie Śląski R. S. K. O. zrzesza ok. 20 klubów. W stadium organizacji znajdują się kluby „Zryw" przy Związku Walki Młodych, które również będą należały do Związku Klubów Robotniczych.

Wizyta w twierdzy sportu robotoiczego
Praca i zamierzenia W.R.S.K.O.

Godz. 4 po poł. We wspaniałym gmachu przy ul. Mokotowskiej 3, w którym ma siedzibę Wydział Sportowy OM TUR, Związek Robotniczy Stow. Sportowych, Warszawski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy, WZOPN, WOZB, WOZLA i wiele innych, panuje ożywiony ruch. Na schodach, korytarzach i w pokojach mnóstwo działaczy sportowych i zawodników. O tej porze po całodziennej pracy zawodowej, odbywają się w tej „twierdzy" sportu robotniczego, konferencje, zebrania, odprawy. Tutaj działacze otrzymują instrukcje, wskazówki i pomoc.

Właśnie ma się dziś odbyć zebranie delegatów 23 klubów robotniczych i młodzieżowych, zrzeszonych w WRSKO, celem utworzenia sekcji sportowych RSKO, dla koordynacji zadań i opracowania programów, imprez, szkolenia, propagandy, jednym słowem, planów na rok 1946. Ponieważ zaproszeni delegaci klubów nie zjawiają się o oznaczonej porze, prosimy sekretarza RSKO tow. Rylskiego o informacje.

Dowiadujemy się więc, że 16 grudnia ub. r. odbyła się w Warszawie pierwsza konferencja organizacyjna robotniczych działaczy sportowych, oparta na deklaracji ideowej Zw. Rob. Stow. Sportowych, jednoczącego cały sport robotniczy w kraju. Dokonano również wyboru zarządu WRSKO w następującym składzie: przewodniczący — tow. Marciniak (Sarmata), wice-przewodniczący sportowy—tow. Porczek (Elektryczność), wice-przewodn. administracyjny — tow. Kobrzyński (OM TUR), sekretarz — tow. Rylski (Marymont), skarbnik — tow. Pobozy (Skra).

Uczestnicy konferencji po wszechstronnym omówieniu zagadnień związanych ze sportem robotniczym na terenie stolicy, postanowili między in., że WRSK0 zajmie się szkoleniem kadr działaczy sportowych, urządzi kursy dla instruktorów sportowych, zorganizuje obozy letnie, obozy dla juniorów, biegi na przełaj, oraz przeprowadzi propagandę w sprawie masowego udziału młodzieży robotniczej w biegu na przełaj w dniu Robotniczego Święta Sportowego 1-go maja. Następna konferencja odbyła się 8 stycznia i zajęła się szczegółowym opracowaniem planu pracy. Na zebraniu piątkowym miano podjąć konkretne kroki dla realizacji zakreślonego planu.

Po przezwyciężeniu trudności organizacyjnych WRSKO rozpoczął pracę, która będzie nawiązaniem do pięknych tradycji tej organizacji przed wojną.

Ltn.

Piłka nożna

W.K.S. „Legia" zdobywa
srebrny puhar W.O.Z.P.N.-u

WARSZAWA (PAP). W dniu dzisiejszym na stadionie W. P. w Warszawie rozegrany został finałowy mecz piłki nożnej o przechodni srebrny puhar W. O. Z. P. N., ofiarowany przez mistrzów—jubilerów warszawskich Smolarka i Syrzyckiego. W finale spotały się W. K. S. Legia (W-wa) i K. S. „Radomiak" (Radom). Mecz zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem Legii w stosunku 9:1 (2:0). Drużyna wojskowych była zdecydowanie lepsza, szczególnie pod względem technicznym i przeważała przez cały czas nad przeciwnkiem. Bramki dla Legii strzelili: Grzędzie II, Cyganik, Szymański — po 2, Górski, Hawalewicz — po 1, Czyżewski jedną z karnego. Dla Radomiaka jedyną bramkę strzelił Gniewek. Widzów było 5.000. Sędziował b. dobrze Nowakowski.

„Hajduk" (Split) nie przybył do Polski

KATOWICE (PAP). Zapowiedziany na dzień 25 marca r. b. mecz piłkarski w Katowicach między reprezentacją Ślaska a zespołem jugosłowiańskim S. K. „Hajduk" (Split) nie doszedł do skutku wobec nieprzybycia drużyny zagranicznej.

Ambasada Jugosłowiańska zawiadomiła Okręg Śląski, że drużyna Hajduk nie przyjedzie do Katowic, nie podając powodu niestawienia się na spotkanie. Zarząd Śląskiego OZPN poniósł ok. 15.000 zł straty wobec nie przybycia drużyny jugosłowiańskiej, gdyż wszelkie przygotowania zostały zakończone przed otrzymaniem depeszy z Ambasady. Śląsk ma zamiar domagać się pokrycia tych strat.

*

3 Maj dniem PZPN. Stosownie do uchwały walnego zgromadzenia PZPN — 3 Maj jest dniem PZPN-u. W związku z tym zarząd PZPN wyznaczył następujące zawody: Cracovia—Wisła w Krakowie, Przemyśl—Kraków w Przemyślu, Tarnów—Kraków w Tarnowie, Warszawa—Łódź w Warszawie, Pomorze — Warszawa w Bydgoszczy, Olsztyn—Warszawa w Olsztynie, Łódź—Śląsk w Łodzi, Siedlce—Łódź w Siedlcach, Bielsko-Śląsk w Bielsku, Śląsk—Gdańsk w Katowicach. Częstochowa — Bytom w Częstochowie, Poznań—Zagłębie w Poznaniu, Szczecin—Poznań w Szczecinie, Lignica—Wrocław w Lignicy, Koszalin—Gdynia w Koszalinie, Radom—Lublin w Radomiu, Kielce—Rzeszów w Kielcach.

Przeniesienie PZPN z Krakowa do Warszawy. W dniu 16 marca rb. nastąpiło przeniesienie biura PZPN z Krakowa do Warszawy. W akcie przejęcia agend z rąk dotychczasowego sekretariatu, uczestniczył nowy prezes PZPN, gen. Bończa-Uzdowski, w towarzystwie sekretarza PZPN, kpt. Gąsiora oraz przewodniczącego wydziału sędziowskiego PZPN Glinki. Podobno — według doniesienia jednego z pism sportowych — PZPN w Warszawie ma kłopot z powodu braku odpowiedniego kandydata na stanowisko stałego, płatnego sekretarza, bez którego nie do pomyślenia jest racjonalne prowadzenie agend tej najwyższej magistratury piłkarskiej.

Polska zaproszona na Kongres FIFA. Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał od sekretarza generalnego FIFA w Genewie oficjalne zaproszenie Polski na Kongres FIFA, który odbędzie się w dniach od 24 do 28 lipca rb. w Luksemburgu.

Rewanżowe mecze Warszawy z angielską drużyną okupacyjną. Pertraktacje w sprawie rewanżowego meczu z okupacyjną drużyną angielską, która w ub. roku gościła w Warszawie, dobiegają końca. Pierwszy mecz reprezentacji Warszawy z Anglikami odbędzie się w dniu 14 kwietnia w Berlinie, drugi — w trzy później w Hamburgu

Reprezentacja piłkarska związków zawodowych jedzie do Francji. W związku z Kongresem Francuskiej Partii Pracy odbędzie się w dniach od 8 do 13 kwietnia rb. w Paryżu, międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem piłkarzy związków zawodowych poszczególnych krajów. Na apel KCZZ — Polski Związek Piłki Nożnej rozpoczął prace w związku z ustaleniem składu drużyny, przygotowaniem kondycyjnym zawodników itd W dniu 20 bm. rozpoczął się w Sławie Śląskiej obóz kondencyjny z udziałem 21 zawodników, wyznaczonych przez kapitana związkowego. Po zakończeniu turnieju drużyna polska dokona objazdu szeregu ośrodków polskich we Francji.

150 drużyn walczy o mistrzostwo piłkarskie Śląska. W ub. niedzielę rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa Śląska we wszystkich klasach. Do walki o punkty stanęło 150 drużyn. Największe zainteresowanie skupia się w rozgrywkach klasy A. Na każdym spotkaniu niedzielnym extra klasy śląskiej, było obecnych po kilka tysięcy widzów.

Mistrzostwa Polski w koszykówce
Cracovia odniosła dwa zwycięstwa

KRAKÓW. W obecności wojewody krakowskiego dr. Pasemkiewicza dokonano przedwczoraj otwarcia mistrzostw Polski w piłce koszykowej. W pierwszym dniu rozegrano następujące spotkania: K. K. S. Poznań oraz Warta Poznań. Wygrali kolejarze 42:34. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie i cechowało go wielkie tempo. W drugim spotkaniu pokonała Cracovia warszawski zespół „Społem" 41:30. Dla „Społem" kosze zdobyli Maliszewski 6, Jaglicki 5, Bartoszewicz, Popiołek i Sowiński po 4, Lackoś 3, Żyliński i Zieleński po 2.

Drugi dzień zawodów o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej przyniósł dwie małe niespodzianki. Warszawskie „Społem" niespodziewanie pokonało Kolejowy Klub Sportowy z Poznania w stosunku 52:51 (22:27). Mimo, że poznaniacy prowadzili do przerwy, zwycięscy rozstrzygnęli mecz dosłownie w ostatnich sekundach gry, a bohaterami spotkania byli Jaznicki i Bartosiewicz, zdobywcy po 14 koszy. W sprawie meczu tego poznańczycy założyli protest, albowiem w momencie dzwonka sygnalizującego koniec spotkania „Społem" zdobyło kosza. Protest ten narazie nie został jeszcze rozpatrzony.

W drugim meczu pokonała Cracovia poznańska Wartę w stosunku 36:33 (18:18), prowadząc od początku meczu po pierwszym rzucie Kopta przez cały ciąg zawodów. Najwyższa przewaga wyrażająca się 27:21 miała Cracovia tuż po przerwie, warciarze jednak stale doganiali do różnicy jednego punktu. Decydujący kosz uzyskał Resich.

Warta — Społem 53:39.

Z powodu wielkiej ilości bieżącego materiału, dalszy ciąg naszego odcinka odkładamy do numeru jutrzejszego.

Różne

Afera sportowa w Czechosłowacji. Jak donosi prasa czeska, reprezentacja hokejowa Czechosłowacji w drodze powrotnej ze Szwajcarii została na granicy państwa zatrzymana i poddana szczegółowej rewizji celnej. W wyniku rewizji znaleziono, podobno walizkę z zegarkami, 11 kg papierosów i obcą walutę. Na dworcu praskim drużynę oczekiwały władze bezpieczeństwa, które po sprawdzeniu całej reprezentacji, jednego uczestnika zatrzymały. W związku z powyższą aferą, Ministerstwo Oświaty, sektor „C", wstrzymało aż do czasu wyjaśnienia całej afery, wszelkie wyjazdy zagraniczne hokeistów.

Spartak (Moskwa) — Śląskie RKS. Z Chorzowa donoszą w sprawie występu moskiewskiej drużyny „Spartak", że pierwszy mecz drużyna „Spartaku" rozegra z reprezentacją Śląskich Robotniczych Klubów Sportowych na boisku Pogoni w Katowicach.

Drugi mecz rozegrany zostanie z RKS „Batory" na stadionie w Hajdukach. RKS „Batory" wzmocniony zostanie do tego meczu czteroma graczami innych klubów, m. in. Włodarzem.

Turniej piłkarski w Morawskiej Ostrawie. Jak donosi prasa czeska, w dniu oswobodzenia Morawskiej Ostrawy od okupanta, tj. 30 kwietnia i 1 maja odbędzie się w tym mieście, w ramach uroczystości wyzwoleniowych, wielki międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem Wisły (Kraków), jednej z czołowych drużyn radzieckich, SK Witkowice Żelezarny i KS Śląska Ostrawa. W razie niemożliwości ściągnięcia drużyny radzieckiej — w turnieju weźmie udział czołowa drużyna słowacka.

Czy Olimpiada odbędzie się w Chinach? Przedstawiciele sportu chińskiego zwrócili się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z wnioskiem o urządzenie Olimpiady w roku 1952 w Chinach.

Bydgoszcz zabiega o organizację mistrzostw lekkoatletycznych Polski. W związku z uroczystościami okazji 600-lecia Bydgoszczy, które odbędą się tego roku w tym mieście, zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego podjął starania o powierzenie mu przez Polski Związek Lekkoatletyczny organizacji tegorocznych mistrzostw lekkoatletycznych w Bydgoszczy. Mistrzostwa te mają się odbyć w dniach od 8 do 10 września rb.

Eliminacje lekkoatletyczne w Szczecinie. Szczeciński OZLA urządza w dniu 7 kwietnia eliminacje lekkoatletyczne. Dwaj zwycięscy z każdej konkurencji wezmą udział, jako reprezentanci Szczecina w igrzyskach lekkoatletycznych ziem odzyskanych w dn. 12 i 13 kwietnia rb. w Szczecinie.

Rewanżowe spotkanie pływackie Warszawa—Kraków odbędzie się w dniu 31 bm. na basenie YMCA w Warszawie.

Polska, Francja, Czechosłowacja w szermierce. W dniu 3 maja odbędzie się w Pradze trójmecz szermierczy w szpadzie i szabli z udziałem reprezentantów państwowych Polski, Francji i Czechosowacji. Szermierze polscy mają w tym turnieju szanse na zajęcie pierwszego miejsca w szabli i drugiego w szpadzie.

Śmiercionośny huragan szalał nad Warszawą

Trupy pod gruzami zwalonych domów

(SAP) Gwałtowna wichura szalejąca nad Warszawą w dniu 23 b. m. spowodowała szereg tragicznych wypadków, na skutek zawalania się spalonych domów.

Na ul. Płockiej Nr. 17 zawalił się strop IV-go piętra, powodując oberwanie sufitu niższych pięter. Z pod gruzów wydobyto Wojciechowską Stanisławę, która poniosła śmierć na miejscu i ranną Gut Katarzynę.

Na ulicy Solariego Nr. 5 na skutek zawalenia się ściany zginęła pod gruzami Janina Maciejewska. Rany odnieśli Wiktoria i Józef Halanowieccy.

Przy ul. Racławickiej Nr. 22 spadającymi gruzami poranieni zostali Waliński Jan, Alina i Julian Kobyleccy. Rannych przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Przy ul. Puławskiej Nr. 14 na skutek zawalenia się ściany zginęły 4 osoby: Władysław Jaszczołt, Albin Jakubowski, Ścisłowski i kpt. KbW.

Oprócz tych wypadków zanotowano szereg innych. Ulica Radomska Nr. 3 2 osoby ranne, Nowogrodzka 40 jedna osoba zabita, Hoża 80 jedna osoba ranna, ul. Pańska jedna ranna, jedna zabita, Koszykowa 51 jedna ranna, 6-go Sierpnia Nr. 15 — 4 osoby ranne, ul. Rodawska Nr. 3 dwie osoby ranne, ul. Puławska róg Reytana — 7 osób zabitych. Oprócz tych wypadków szereg innych osób doznało mniejszych i większych obrażeń i poranień spowodowanych cegłami lub kawałkami blachy zerwanej przez wiatr.

Korespondencja z czytelnikami

Tajemnica liczników Elektrowni Warszawskiej

W związku z zamieszczonymi w „Robotniku" listami czytelników, dotyczącymi tajemnicy liczników Elektrowni oraz sytuacji panującej na kolonii domków fińskich przy ul. Górnośląskiej otrzymaliśmy od Rady Zakładowej Elektrowni Warszawskiej obszerne wyjaśnienie — Elektrownia prosi o zamieszczenie tego wyjaśnienia „celem ujawnienia prawdy i faktycznego stanu rzeczy".

W sprawie wspólnych liczników na kolonii domków fińskich i możliwych z tego tytułu nadużyć, Rada Zakładowa stwierdza m. in.:

„Elektrownia nie zamierza nikomu pomagać w nadużyciach, lecz odwrotnie z całą stanowczością walczy ze szkodnictwem społecznym.

Zakładanie bezpieczników, któreby uniemożliwiły pobieranie nadmiernej ilości energii mija się z celem. Domowego złodzieja trudno upilnować.

Natomiast zapewniamy was, że robimy wszystko, ażeby zainstalować liczniki każdemu z was oddzielnie i dlatego pisząc o tym w dn. 4 bm. chcieliśmy poinformować ogół obywateli o trudnościach, które piętrzą się przed nami".

W sprawie liczników leżących jakoby na składach SPB Rada Zakładowa stwierdza:

„Sprawa ta poruszana była na jednej z konferencji technicznej dyrekcji Elektrowni i Rady Zakładowej i w wyniku jej delegowaliśmy dwóch pracowników ob. inż. Jabłońskiego i ob. Kraja, aby stwierdzili na miejscu stan faktyczny. Okazało się, że w składach SPB przy ul. Dworskiej 29 znajduje się 562 liczniki, przywiezione jako sprzęt rewindykacyjny, różnych marek fabrycznych i typów. Duża ich ilość jest typu przestarzałego, który dawno wyszedł z użycia, gdyż działał na szkodę abonenta".

Wyjaśnienie Rady Zakładowej kończy się małą dygresją pod adresem SPB:

„Dziękujemy SPB za pomoc w zdejmowaniu liczników, lecz prosimy nie wyręczać nas w instalowaniu tychże u abonentów, gdyż to niezmiernie utrudnia nam pracę i kontrolę. Dużo takich wypadków stwierdziliśmy na Żoliborzu".

*

Towarzyszu Synowiecki — czujemy się w obowiązku wyjaśnić Wam, że ob. T. K. pisząc w swym liście do redakcji o „złodziejskich instynktach" miał na myśli—tych lokatorów domków fińskich, którzy zużywają prąd elektryczny na koszt swych sąsiadów—zarzut ten nie godzi więc w żadnym razie w dobre imię robotników i pracowników Elektrowni.

Z ŻYCIA PARTII

PRZESUNIĘCIE TERMINU ODCZYTU TOW. RUSINKA

Zarząd Główny TUR zawiadamia, że wobec trudności natury technicznej zmuszony jest do przesunięcia terminu zapowiedzianych odczytów tow. Rusinka i tow. Sokorskiego na sobotę, dnia 30 bm. o godz. 17 w sali obrad KRN („Roma").

KONFERENCJA HARCERSKA

Komitet Centralny OM TUR w Warszawie podaje do wiadomości wszystkim Komitetom Wojewódzkim, że konferencja harcerska odbędzie się dnia 30 bm. w o godz. 9 w Warszawie, przy ul. Mokotowskiej 3. W konferencji winni wziąć udział: 1) b. instruktorzy Czerwonego Harcerstwa, 2) b. i czynni instruktorzy ZHP — członkowie OMTUR, 3) członkowie OMTUR interesujący się pracą harcerstwa. Uczestnicy konferencji otrzymają nocleg, wyżywienie i zwrot kosztów podróży.

POSIEDZENIE KOMISJI STATUTOWO-REGULAMINOWEJ

Dnia 25 bm. o godz. 16-ej w lokalu CKW PPS przy ul. Wiejskiej 18 odbędzie się posiedzenie Komisji Statutowo-Regulaminowej Rady Naczelnej PPS.

ZEBRANIE EGZEKUTYWY WK

Dnia 26 bm. o godz. 16-ej odbędzie się posiedzenie egzekutywy Wojewódzkiego Warszawskiego Komitetu PPS w lokalu WK, Śnieżna 4.

ZEBRANIE KOŁA PRELEGENTÓW

Dn. 27 bm. o godz. 16.30 odbędzie się zebranie koła prelegentów przy wydziale szkoleniowym WK, ul. Śnieżna 4.

KONFERENCJA AKADEMICKIEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

Dnia 26 i 27 marca odbędzie się w Komitecie Centralnym Warszawa, ul. Mokotowska 3, pierwsza Krajowa Konferencja Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej, w której wezmą udział przewodniczący i sekretarze Akademickich Kół OMTUR i ZNMS.

WSPÓLNE ZEBRANIE PPS I PPR

Komisja porozumiewawcza PPS i PPR dzielnicy Śródmieście urządza w dniu 27 bm. o godz. 16-ej w lokalu BGK zebranie członków i sympatyków obu Partii w sprawie bloku wyborczego. Urozmaicona część artystyczna. Wstęp wolny.

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH OM TUR

Komitet Centralny OM TUR przypomina, że dnia 28 i 29 marca odbędzie się w Warszawie odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Wojewódzkich OM TUR.

ULGOWE PRZEDSTAWIENIE „DOMU OTWARTEGO"

Referat Kultury przy WK PPS zakupił popołudniowe przedstawienie „Domu Otwartego" Bałuckiego w Teatrze Miejskim, ul. Zamojskiego w sobotę dnia 30. bm., godz. 15-ta. Każda dzielnica PPS, począwszy od poniedziałku 25 bm. może nabyć w sekretariacie WK — Śnieżna 4, od 30 — 40 biletów w cenie zł. 5.

Nowe wydawnictwa KCZZ.

Nakładem KCZZ ukazały się materiały do I (VII) Kongresu Związków Zawodowych w Polsce. Wydawnictwo zawiera deklarację ideową Zrzeszenia Pracowniczych Związków Zawodowych, Statut Zrzeszenia, przemówienia, referaty, deklaracje oraz sprawozdania z dyskusji.

Całość o estetycznym wyglądzie, obficie ilustrowana — jest cennym wkładem do wiedzy o naszym życiu związków zawodowych.

OGŁOSZENIE

w sprawie opłat za przejazdy tramwajami, autobusami i trolleybusami

Na podstawie uchwały Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy z dnia 16 marca 1946 r. wprowadzone zostają od dnia 1.IV.1946 r. następujące opłaty:

1. BILETY JEDNORAZOWE:

a) normalne na tramwaje i trolleybusy	zł. 5.—
b) „ „ autobusy	„ 10.—
c) bilety bagażowe na wszystkie środki komunikacyjne	„ 10.—

2. BILETY ABONAMENTOWE 10-cio PRZEJAZDOWE:

a) normalne	zł. 45.—
b) ulgowe	„ 10.—

Bilety abonamentowe służą na wszystkie środki komunikacji przy odpowiednim kasowaniu przejazdów. Dla abonamentów normalnych: na tramwaj i trolleybus — 1 przejazd, na autobusy — 2 przejazdy. Dla abonamentów ulgowych: tramwaj — 1 przejazd, na trolleybus — 2 przejazdy, na autobus — 3 przejazdy.

3. BILETY MIESIĘCZNE ULGOWE NA TRAMWAJE:

na 1 linię	zł. 75.—
„ 2 linie	„ 100.—
„ 3 „	„ 125.—
„ na wszystkie linie	„ 150.—

UWAGA: Wszyscy pasażerowie, uprawnieni do korzystania z ulgowej taryfy, mogą nabywać również bilety pracownicze.

Z ulgowej taryfy mają prawo korzystać:

a) pracownicy miejscy za okazaniem legitymacji służbowej,
b) młodzież szkolna za okazaniem legitymacji szkolnej,
c) nauczyciele szkół powszechnych i średnich, profesorowie szkół wyższych — za okazaniem legitymacji ostemplowanej przez M. Z. K.,
d) dzieci do lat 10-ciu,
e) inwalidzi wojenni powyżej 45% inwalidztwa za okazaniem legitymacji ostemplowanej przez M. Z. K.,
f) niewidomi inwalidzi oraz ich przewodnicy za okazaniem legitymacji ostemplowanej przez M. Z. K.,
g) oficerowie wojska polskiego i radzieckiego.

4. BILETY MIESIĘCZNE PRACOWNICZE:

na 1 linię tramwajową, trolleybusową lub autobusową	120.—
na 2 linie tramwajowe, trolleybusowe lub autobusowe, ewentualnie kombinowane	180.—
„ 3 „ tramwajowe, trolleybusowe lub autobusowe ewentualnie kombinowane	220.—
na wszystkie linie tramwajowe, trolleybusowe + autobusowe	400.—

Bilety miesięczne pracownicze sprzedawane będą przez Miejskie Zakłady Komunikacyjne zbiorowo instytucjom na podstawie imiennych wykazów.

5. Z BILETÓW MIESIĘCZNYCH PRACOWNICZYCH MAJĄ PRAWO KORZYSTAĆ:

a) pracownicy instytucyj państwowych — administracyjnych, zatrudnionych w Warszawie,
b) pracownicy B.O.S.-u,
c) funkcjonarusze partii politycznych,
d) „ organizacyj młodzieżowych,
e) „ związków zawodowych,
f) „ Polskiego Czerwonego Krzyża,
g) „ Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci,
h) „ Centralnego Komitetu Opieki Społecznej,
i) „ Stołecznego Komitetu Opieki Społecznej,
j) „ Ligi Kobiet.

Dla instytucyj nie objętych powyższym wykazem, po każdorazowym zaopiniowaniu podania przez Radę Związków Zawodowych i zakwalifikowaniu przez Komisję Komunikacji Miejskiej Rady Narodowej.

6. BILETY MIESIĘCZNE NORMALNE:

na 1 linię tramwajową lub trolleybusową	225.—
1 linia autobusowa	450.—
na 2 linie tramwajowe lub trolleybusowe ewent. kombinowane	340.—
„ 2 „ autobusowe	680.—
„ 3 „ tramwajowe lub 3 trolleybusowe ewent. kombinowane	400.—
„ 3 „ autobusowe	800.—
„ wszystkie linie tramwajowe lub wszystkie linie trolleybusowe	600.—
„ „ linie autobusowe	1.200.—
1 linia tramwajowa lub trolleybusowa + 1 linia autobusowa	565.—
1 „ autobusowa + 2 linie tramwajowe lub 2 linie trolleybusowe	620.—
2 linie autobusowe + 1 linia tramwajowa lub 1 linia trolleybusowa	735.—
wszystkie linie tramwajowe + wszystkie linie trolleybusowe	900.—
„ „ autobusowe + wszystkie tramwajowe lub trolleybusowe	1.300.—
„ „ tramwajowe + wszystkie autobusowe + wszystkie trolleybusowe	1.500.—

7. UPRAWNIENI DO KORZYSTANIA Z PRZEJAZDÓW BEZPŁATNYCH SĄ:

a) posłowie K. R. N. i radni Miejskiej Rady Narodowej za okazaniem legitymacji,
b) członkowie Milicji Obywatelskiej m. st. Warszawy, szeregowi i podoficerowie wojska polskiego i radzieckiego umundurowani — łącznie najwyżej 3 osoby na jednym pomoście,
c) dzieci na ręku do lat 3-ch,
d) posiadacze biletów służbowych.

Prezydent Miasta
(ST. TOŁWIŃSKI)

W związku z wprowadzeniem biletów miesięcznych pracowniczych, M. Z. K. wyjaśniają, że instytucje uprawnione do nabywania tych biletów winny składać wykazy pracowników z podaniem imienia i nazwiska, oznaczeniem linii, z dołączonymi fotografiami, zaopatrzonymi podpisem na odwrocie.

Sprzedaż biletów na miesiąc kwiecień r. b. rozpocznie się w dniu 27.III r. b. Bilety ważne będą na przejazdy od chwili nabycia.

Bilety miesięczne sprzedawane będą w Wydziale Ruchu M. Z. K., ul. Młynarska 2 i ul. Kawęczyńska 16, w godzinach biurowych.

Naczelny Dyrektor M. Z. K.
(Inż. J. KUBALSKI)

Warszawa, dnia 23.III.1946 r.

Dzień Warszawy

NOWA CZECHOSŁOWACJA
Odczyt tow. min. H. Świątkowskiego

Tow. minister Henryk Świątkowski, który brał udział w pracach naszej delegacji do rokowań z rządem Czechosłowacji w Pradze Czeskiej wygłosi dn. 26 bm. o godz. 17-ej w Stowarzyszeniu Prawników Demokratów, w sali Rady Miejskiej odczyt pt. „Nowa Czechosłowacja".

ZEBRANIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW HISTORII

We wtorek, dn. 26 bm., w lokalu Instytutu Historycznego, odbędzie się miesięczne zebranie Towarzystwa Miłośników Historii, z referatem prof. Władysława Tomkiewicza pt. „Historiografia rosyjska w roku 1945". Wstęp wolny.

PROMOCJE DOKTORSKIE NA UNIWERSYTECIE

W piątek, dn. 29 b. m. w sali Kolumnowej Uniwersytetu, odbędzie się promocja doktorska kilkunastu kandydatów, którzy ostatnio uzyskali ten tytuł na różnych wydziałach UW.

STYPENDIUM AMERYKAŃSKIE DLA POLAKA

Komitet Odbudowy Nauki i Kultury Polskiej w Stanach Zjednoczonych doniósł dziekanowi Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, że udało mu się uzyskać jedno stypedium roczne w Stanach Zjednoczonych. Ubiegać się o nie mogą jedynie członkowie ciała nauczycielskiego Wydziału Lekarskiego.

WYKŁADY ZAGRANICZNYCH UCZONYCH

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warszawskiego zaprosił na wykłady trzech wybitnych historyków cudzoziemskich, a mianowicie prof. Uniwersytetu Londyńskiego Charles K. Webstera, profesora Sorbany Pierre Renouvin oraz profesora Uniwersytetu Moskiewskiego — Włodzimierza Piczetę.

Co usłyszymy w RADIO

WTOREK, 26 MARCA

5.57 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6.30 Muzyka. 6.45 Dzien. poranny. 7.20 Muz. lekka. 7.45 Powt. dzien. porannego. 7.50 Muz. z płyt. 8.45 Skrz. poszuk. rodzin. 11.20 Muzyka. 12.05 „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 Pieśni w wyk. A. Bolecnowskiej. 12.50 Muz. obiadowa. 14.00 Dzien. popoł. 14.30 Informacje ogólnopolskie. 16.00 Słuch. dla dzieci pt. „Jagusia w mieście". 16.25 Muzyka. 17.10 Konc. muz. lekkiej w wyk. Sekstetu P. R. 18.10 Aud. ludowa: „Przyśpiewki i zagadki ludu śląskiego". 18.30 „Nauka przy głośniku". 19.00 X aud. z cyklu „Kwartet smyczkowy w rozwoju histor.". 20.00 Konc. popularny. 20.45 Słuch. „Ucieczka", radiofonizacja ballady A. Mickiewicza w oprac. T. Łopalewskiego. 21.30 Skrz. poszuk. rodzin zagr. 22.00 Aud. rozrywkowa. 22.30 Muz. tan. z płyt. 23.00 Aud. polit.-inform. 23.35 Skrz. poszuk. rodzin zagr. 23.55 Hymn.

TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) dziś o g. 17.30 „Lilla Weneda".

Opera (Marszałkowska 8) dziś o g. 17.30 opera komiczna „Cyrulik Sewilski".

Teatr Mały (Marszałkowska 81) — o g. 18-ej sztuka Cwojdzińskiego „Freuda teoria snów".

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) „Dom Otwarty" Bałuckiego.

Teatr Comedia (Szwedzka 2/4) dziś o g. 18 dramat Ibsena „Wróg ludu".

Praski Teatr Rewii (ul. Zygmuntowska 8) wesoła rewia pt. „Wybory i kolory" z udziałem I. Skwarczyńskiej, H. Perkowskiej, H. Żmichorowskiej, A. Piotrowskiego, W. Zwolińskiego, R. Młynarczyka, Z. Buczyńskiego i innych. Orkiestrą dyryguje St. Nawrot, przy fortepianie W. Kasztelan, dekoracje W. Petrini. Początek przedstawień o godz. 17 i 19, w niedziele i święta o 15, 17 i 19.

„Kukułka" (Cukiernia „Szwajcarska") — drugi, całkowicie nowy program satyry, humoru i piosenki pt. *„Egipskie plagi"*. Początek w dni powszednie o godz. 17, w niedzielę i święta o godz. 12.

Z NIEMIEC WRACA POLSKI TEATR

Polski Teatr Objazdowy dla Wychodźtwa w Niemczech na terenie okupacji brytyjskiej złożony z 32 osób powraca do kraju.

W 8-miesięcznym okresie pracy Polski Teatr Objazdowy dał ogółem 94 przedstawień, odwiedzając na trasie 3.800 km., ponad 30 skupisk polskich.

KINA

Kino „Atlantic" Chmielna 33. Film kolorowy amerykańskiej produkcji „Robin Hood". Nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia" Marszałkowska 56 „Grzesznicy bez winy". Nad program Aktualności Polskiej kroniki Filmowej.

Kino „Syrena", Praga — Inżynierska 4. „Ojcowie i dzieci". Nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Tęcza", Żoliborz — Suzina 4. „Świat się śmieje". Nad program „Na straży trwałego pokoju".

Początek seansów we wszystkich kinach: 13, 15, 17, 19, w niedzielę i święta poranki o godz. 11.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Zaw. Pracow. Budowl., ul. Marszałkowska 72 — codziennie od godz. 9 do 12 w poł.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł. Reklamowe 1 mm. szerokości 1 szpalta po zł 25. W tekście red 40 zł. tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika" — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa PAP Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11. Placówki „Czytelnika": w W-wie: Wiejska 14, Środkowa 7, N. Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49. Rozdzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38. Biuro „Orbisu": Warszawa, Al. Jerozolimska 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność" Warszawa, ul. Marszałkowska 95. Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwo Ludowe" — ul. Bagatela 10 m. 35, tel. nr 8 67 79.

REDAGUJE KOMITET B — 05269

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Druk. Spółdz. Wyd. „Wiedza" nr 1 — „Robotnik"